

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 19.

z KRAKOWA DNIA 5 MARCA 1826 ROKU w NIEDZIELE.

— z Krakowa. —

M O W A

JW. Krypinia Hr. Zelińskiego Reprezentanta Gminy Okręgowej Liszki, Prezydującego w Komisji Seymowo Kwalifikacyjnej przy zakończeniu Seymu Rzeczypospolitej Krakowskiej dnia 10 Stycznia 1826 roku miana.

Z przekonaniem wracamy do Domów, że dziś kończące się Zgromadzenie Prawodawcze do najsławniejszych w Kraju liczyć należy: zacni Urzędnicy z odsunięciem uboższego wpływu wybrani, gorliwą w każdej gałęzi zaprowadzona oszczędność, pozorne lecz zgubne dla bezpieczeństwa Osob i Majątku Wnioski do prawa odrzucone, wszystko rzadką w Rzeczachpospolitych jednomyślnością, do której Panie Marszałku znam Twem światłem, wytrawioną roztropnością, i uprzejmą powolnością najwięcej się przyczyniwszy, dowiódłeś i nauczasz Następców Twoich, że Marszałek Senator wszędzie Obywatelom być może, i być powinien.

Konstytucja zbyt krótki zakres Obradom naszym przeznaczyła, lecz Twoje dzielne sterowanie i ten szczupły czas jeszcze skró-

cić potrafiło. — Przyimieyże proszę Panie Marszałku czułe dzięki i zupełne zadowolenie Nasze, z zapewnieniem, że dostojne Twoje kierowanie Izłą w sercach naszych wygasnąć nie może.

M O W A

JW. Senatora Mikołaja Hoszowskiego Marszałka Seymu Rzeczypospolitej Krakowskiej przy zakończeniu Seymu dnia 10 Stycznia 1826 roku mianu.

Wysoka, Dostojna i Szanowna
Izba Prawodawcza!

Kiedy z kolei czasu Ustawą Konstytucyjną i Statutem organicznym zakreślonego nadszedł moment zakończenia prac Naszych Seymowych. Kiedy podopełnieniu zaszczytnej Obywatelskiej powinności, która Wam JJWW. Reprezentanci chlubę i sławę przynosi z powodu, iż do tych dla serc Waszych słodkich Obywatelskich obowiązków powołanemi zostaliście powszechnem Współobywateli zaufaniem, powrócić znówu macie do zwyczajnych w zawodzie życia Naszego zatrudnień; racz pozwolić Szanowna Izba Prawodawcza, abym iako wezwany Twoim

wyborem do przewoźniczenia pracom Seymowym, wynurzył przedewszystkim nieograniczony hołd naygłębszego dziękczynienia dla Trzech Nayaśniejszych, Naywspanialszych i Naypojętniejszych protegujących Nas nayłaskawiey Monarchów; tudzież Tobie Dostoyna i Szanowna Izbo Prawodawcza złożył nayszczelne podziękowanie, za położone zaufanie, którem innie zaszczyścić raczyłaś, i za względność którą mi w ciągu dopełnienia dość trudnych obowiązków moich iednomyślnie okazywałaś. Jeżeli potrafiłem odpowiedzieć Waszemu Dostoyni Prawodawcy oczekiwaniu, tedy to nie sobie samemu, lecz nayprzód naybliższym prac moich Uczestnikom, to jest: JJWW. Wam Assessorowie i Tobie Sekretarz Seymowy, a następnie wszystkim JJWW. Reprezentantom Ciała Prawodawcze składającym, którzy mnie swoimi mądrymi i światłemi radami wspierać raczyliście, przypisać winienem; jeżeli zaś pomimo nayszczerzych chęci moich dopełnienia akuratanego za przysiężonych obowiązków, wciągu urzędowania moiego dostrzeżliście jaką niedokładność, tedy wyznać iey niewzbraniam się, gdyż będąc sam człowiekiem, niemogłem mieć i niemam żadnego prawa do nieomylności; i do pogodzenia wszystkich z wzajemnego rozmaitych interessów ścierania się wynikających stosunków, o które częstokroć nayprzenikliwsza rozbiła się Polityka.

Kończę mój głos na zapewnieniu Was JJWW. Reprezentanci Ludu Rzeczypospolitey Krakowskiey, iż zachowam na zawsze w pamięci tego ducha pokoju, iedności i zgody, który Was w tej Świątyni Praw ciągle i iednostaynie ożywiał i który stał się źródłem pożytecznych dla Krainy Naszey ustanowień; zachowam równie w pamięci to wysokie uszanowanie, jakie względem Ustawy Konstytucyney, praw Krajowych i względem

Rządu Krajowego tej Naywyższej Magistratury zachować raczyliście.

Z Petersburga d. 28 Stycznia d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Gazeta Senacka ogłosiła następujący Ukaz N. Cesarza Jmci wydany dnia 9. b. m. do dyrekcyi pałacu Carskiego-Sieła: — "Pałac w Oranienbaum ze wszystkimi wsiami i przynależnościami, które były własnością osobistą wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra, należąc będą odtąd prawem własności do N. Cesarzowej Elżbiety, ukochaney Naszey Bratowej; Rozkazujemy więc, aby ten pałac i wszystkie iego przynależności były odłączone od attrubucyi Dyrekcyi pałacu w Carskiem-Siele, i oddane osobie, którey N. Cesarzowa poleci ie odebrać. Dopoki zaś N. Cesarzowa nie oświadczy woli swojej w tej mierze, póty Dyrekcyia pałacu w Oranienbaum obowiązana jest utrzymywać tam wszystko w stanie, jakim się teraz znajduje, i całkowicie opłacać tamiecznych urzędników i sług."

Ukazem z d. 20 b. m. Jenerałowie Adjutanci Sakin I, Jenerał piechoty, Sieniawin, Vice-Admirał, Hrabia Ożarowski, Hrabia Komorowski i Demidow, Jenerałowie Porucznicy, zostali mianowani członkami Komitetu Inwalidów, ustanowionego w dniu 18 Sierpnia 1824.

Hrabia Modene, Koniuszy N. Cesarza Jmci, powrócił z Paryża.

Baron Dybiez, Szef głównego sztabu N. Cesarza Jmci wydał d. 20 b. m. następujący rozkaz dzienny: — "Podczas buntu, który wybuchnął w pułku Czerniechowskim piechoty, pierwsza kompania grenadyierów tegoż pułku, pod dowództwem Kapitana, a teraz Maiora Kozłowa, niezachwiana w swojej wierności ku trónowi, oddzieliła się od

fakcyonistów, i połączywszy się z prawdziwemi swemi dowódcami, gorliwie przyłożyła się do uśmierzenia buntu. W nagrodę takiego iey postępku, N. Cesarz Jmć rozkazał, aby cała ta kompania, officerowie i żołnierze, przeszła do pułków gwardyi. Donoszę więc całemu woysku o tym najwyższym rozkazie.,,

— Dnia 30. —

Kommissyia śledcza, ustanowiona przez N. Cesarza Jmci po wypadkach 14 Grudnia, nie mogąc ieszcze ukończyć prac swoich, wystawiła ciąg czynów, wskazujących początek, rozwinięcie i rozmaite kształty tajnych stowarzyszeń, których okropne zamysły, gdyby mogły wziąć skutek, byłyby zrzędziły wielkie zbrodnie i wielkie nieszczęścia, w Rossyi. Podajemy zbiorowy rys tych czynów, czerpanych z zapytań i wyznań samychże winowayców.

Chęci ich były takie, iż liczba ludzi, którzy przestali na ich dzielenie i uskutecznienie, musiała koniecznie być bardzo ograniczoną. Na zaszczyt imienia Rossyyskiego i na radość wszystkich dobrych obywateli, pocieszające to przekonanie zupełnie się nabyło. Okoliczności mające się przytoczyć, dowodzą między innemi, iż okropność spisku wyrównywała zgrozie, i że dla okazania, iż nie mógł się udać, dosyć będzie w krótkich słowach odkryć brak związku we wszystkich planach spiskowych, ich niewność, sposób, jak się często sami wzdygali własnych swoich projektów, i niepodobieństwo, jakie z wsze postrzegali w rozporstarcju swoich zasad i zdrady.

Pierwszą myśl tego spisku powzięli młodzieńcy, mający wyobraźnię zapaloną i zepsutą, ktorzy wciągnięni zgubnemi przykładami rewolucy, jakich Europa od lat trzydziestu była widowiskiem, i zarażeni tą ślepa

żądzą obalenia wszystkiego, która tylu kłeskami oznaczała epokę, w której żyjemy, zapomnieli szlachetnych podań prawdziwego patriotyzmu zachowanych na łonie narodu Rossyyskiego, najświętszych swoich powinności względem Monarchy i kraju, wykonanych przysięg, i stanu towarzyskiego, w którym się znajdowali, aby się oddać marzeniom zupełney odmiany w Rossyi, i w ciemnościach układać sposoby iey uskutecznienia.

Pokazuje się z ich zeznań:

1) Iż tym końcem usiłowali w końcu roku 1815 i na początku 1816 utworzyć tajne stowarzyszenie, które się miało dzielić na liczne części, i którego cel był dwójaki. Pozornym przedmiotem była dobroczynność, a prawdziwym, wiadomym bardzo małej liczbie członków, odmiana polityczna w kraju.

2) Iż od roku 1817 na pierwszy dowód chęci, któremi tchnęli, przeinysliwali w Moskwie nad środkami godzenia na życie Cesarza Alexandra w chwili, kiedy Monarcha ten z dostojną Rodziną Swoją przybył zwiedzić tę stolicę, którą bohatyrskie iego dzieła i szczodroblwość wzniosły z gruzdów. Życie wielbionego Monarchy zdawało się im być niepokonaną przeszkodą w uskutecznieniu ich zamysłów. Chcieli losem wybrać z pomiędzy siebie zabójcę, gdy jeden z spiskowych dobrowolnie się tej zbrodni podymował. Lecz czyli to w stanowczej chwili głos sumienia przeraził ich strachem, czyli też uznali ieszcze potrzebę, aby zamysły powszechnego spustoszenia lepiej dojrzały, postanowili odłożyć nadal to oycobóstwo.

3) Iż w roku 1818 widząc, iż stowarzyszenie ich nie nabiera dostateczney rozciągłości, zgromadzili się znowu w Moskwie, i na dali mu nowe urządzenie pod nazwiskiem

Towarzystwą przyjaciół dobra publicznego, czyli Zieloney Xięgi. Towarzystwo to miało ciągle cel dwoiaki. Lecz wszyscy członkowie jego nie mieli już być tylko uczestnikami czynów miłosiernych; obowiązani byli oraz przykładać się do wzrostu światła i poprawy obyczajów. Odmiana polityczna zostawała tajemnicą naczelników, którzy usiłowali przysposobić umysły do niey, i w tym zamiarze pomnożyć ile możności liczbę swoich stronników.

4) Iż w roku 1821 uznali, że środki te nie odpowiadały ieszcze ich oczekiwaniu; odprawili wtedy trzecie zgromadzenie w Moskwie, na które udali się deputowani wszystkich oddziałów towarzystwa; lecz tam zdania niebyły zgodne, i naczelnicy przekonani, iż widoki ich polityczne nie pod bały się większości członków, dla oddalenia ich proponowali rozwiązanie stowarzyszenia a propozycją tę iedni przyjęli dobrą wiarą, a drudzy udawali, iż się do niey przychylią. Odtąd większa część osób, które wchodziły do tego towarzystwa, istotnie od niego odstąpiła.

5) Iż z szcztaków iednak tego towarzystwa, prawdziwi spiskowi utworzyli nowe, do których przyymowano z największą ostrożnością, i których wzajemne znoszenie się było staranie pokryte naygłębszą tajemnicą.

6) Iż od tey chwili utworzyły się dwa główne stowarzyszenia pod nazwiskiem stowarzyszeń północnego i południowego, których naczelné wydziały znajdowały się w Petersburgu i Tulczynie, a od których zależały inne wydziały, które się nazywały Jurydykcjami obwodowemi; późniey utworzyło się ieszcze trzecie towarzystwo [pod nazwiskiem Sławian połączonych, z którem dway członkowie stowarzyszenia południowego zostawali w ścisłych związkach.

7) Iż naczelnicy tych stowarzyszeń łą-

cząc swoje usiłowania, powzięli w tenczas myśl działania poruszenia rewolucyynego przez woysko, i tym celem starali się na dewszystko namawiać do siebie woyskowych oraz naczelników kompaniy i pułków.

8) Iż w stowarzyszeniach, o których mowa, wnoszono rozmaite plany odmiany, podług widoków i osobistego interessu członków; iedni chcieli ustanowić rząd, w którymby naywyższa władza była połączona w tryumwiracie, do którego spodziewali się należeć; drudzy chcieli podzielić Rossyją na kilka niepodległych administracyi, lecz związkiem federacyynym połączonych, któreby nazwali Stanami, i których spodziewali się być naczelnikami; inni nakoniec myśleli odłączyć rozmaite prowincye Cesarstwa, bądź dla dania im zupełney niepodległości, bądź dla ustąpienia ich sąsiedzkim Mocarstwom.

9) Iż w tym zamęcie wyobrażeń, w tem ścieraniu się ambicyi odosobnionej, równie ślepey iak godney kary, nie przyjęto żadnego planu ostatecznego, lecz niektórzy z głównych spiskowych ożywili okropny zamysł, powzięty w roku 1817 godzenia na życie wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra.

10) Iż nawet w roku 1823 dway członkowie tych tajnych stowarzyszeń chcieli uskutecznić ten obmierzły spisek, i tym celem udali się do Bobruyska, którądy Cesarz miał przejeżdżać; lecz niestawienie się ich współników przeszkodziło im pokusić się o dopełnienie zamierzoney zbrodni.

11) Iż w roku 1825 postanowiono ieszcze raz też samą zbrodnię, a człowiek obasypany dobrodzieystwy Cesarza oświadczył mocno żądę zabicia Go, nie pozwalając na żadną zwłokę, i wtedy ułożono posłać zabójców do Taganrogu, gdzie N. Cesarz Jmć bawił; zabójcy ci znaleźli się między człon-

kami towarzystwa Sławian połączonych; lecz po nowych naradach zgodzono się, aby Cesarz Alexander był zabity w Maiu 1826, kiedy podług domysłu spiskowych miał odprawić przegląd wojska w okolicach Białej Cerkwi.

12) Iż nareszcie inny zbrodniarz przybył od granic Rossyi do Petersburga w iesieniu roku 1825, i wszedłszy do stowarzyszenia północnego, ofiarował mu swoje rękę do zabicia Cesarza.

13) Iż gdy krótka i okrutna choroba spełniając niedościgłe wyroki Opatrzności Boskiej, pozbawiła Rossyją Monarchy i Oyca, spiskowi, ułożyli nowe plany zburzenia, a pierwszymi wskazanemi ofiarami byli wszyscy członkowie Rodziny Cesarskiej, którym w iednymże czasie miano odebrać życie, i powstanie miało się razem zrobić w Petersburgu, Moskwie i kilku stanowiskach wojska.

Ludzie niegodni imienia Rossyian, którzy takie zamysły powzięli, zawiedli się bardzo i względem rozciągłości swoich środków, króre były żadne, i względem podobieństwa buntu, który im się zdawał przysposobionym. Zamachy ich dnia 14 Grudnia w Petersburgu i Murawiewa Apostoła w okolicach Kijowa, dowiodły, iż w żadney klassie narodu nie mogli spodziewać się najmniejszej pomocy; garstka bowiem żołnierzy, a nawet kilku officerów, którzy za niemi poszli, byli uwiedzeni i mniemali, iż walczą za wiarę swoich przysiąg, dowiodły oraz, iż podobne spiski, chociażby z mniejszą niedorzecznością ułożone, nie mogły dopiąć swojego celu w Rossyi.

Powtarzamy, iż liczba spiskowych, a nadewszystko wielkich zbrodniarzy, jest małą. Wszystkie stowarzyszenia tajne, które utworzyli, są wiadome: wszystkie projekta, które pochodzą z ich zaślepienia lub niegodzi-

wością; są wyjawione; wszystkie sposoby, iakich mieli użyć do ich uskutecznienia, są odkryte; a tak, iak iuż mieliśmy sposobność donieść, ważne różnice same przez się nieiako wskazują się między temi, których bada Kommissyia śledcza.

Jedni byli założycielami i naczelnikami tych stowarzyszeń tajnych.

Drudzy, połączeni wspólnictwem z niemi, przypuszczeni byli do strasznych ich tajemnic.

Inni ieszcze mieli bydź narzędziami zamysłów, o których gruntownie nie wiedzieli.

Inni nakoniec, iak uwiedzeni żołnierze, nie mniemali, aby się uzbraiali, przeciw porządkowi i prawemu Monarsze.

Różnice tę przedłużają pracę Kommissyji śledczej. Lubo główni winowaycy są iuż przekonani, wypada iednak wstrzymać przykładne ukaranie, na iakie zasługują Króloboycy, wichrzyciele, albo ludzie więci z orężem w ręku, aby Kommissyia śledcza mogła ich konfrontować z ich współnikami, aby przez zbior zapytań i wypływających z nich dowodów, mogła oznaczyć rozmaite stopnie winy, a nadewszystko nie powiększać ich, i przystąpić do konkluzyy, których sprawiedliwość byłaby niezaprzeczoną.

Wreszcie, koniec iey prac nie iest daleki, i dodaiemy, iż ma rozkaz wskazania N. Cesarzowi bez najmniejszej zwłoki wszystkich osób, przytrzymywanych w skutku trefunkowego zbiegu okoliczności, na podeyrzenia, któreby się nie okazały uzasadnionymi, i że Jego Cesarską Mość każe natychmiast uwalniać takie osoby.

Z Paryża d. 16 Lutego.

Wczoray o godzinie 9 z rana w katedralnym tuteyszym Kościele rozpoczęty został Jubileusz Mszą o Duchu S. Celebrowali

pontyfikalnie Arcybiskup, Nuncyusz Papieżki i Wielki Jałmużnik. Relikwie SS. Apostołów były na wniyściu do katedry wstawione. Parowie zostali przez Arcybiskupa listem zaproszeni. Rozporządzeniem Królewskim z d. 29 Stycznia przyjęta została Bula Papieska o Jubileuszu, z zwycięciem i jednak wszystkich warunków i wyrazów przeciwnych konstytucyi, ustawom Francuzkiem i wolności Kościoła Galikańskiego.

Marszałek Jourdan niemający dzieci, prosił o pozwolenie przelania swego Parowstwa na jednego z swoich wnuków, co nie jednemu z Parów dozwolonem już zostało, iemu zaś dla tego odmowiono, że wystąpił jako prezes do zbierania składek dla dzieci Jenerała Foy. Dotąd wynoszą te składki 890,632 Fr. 37 centimów.

Akademia umiejętności odebrała od Ministra sprawiedliwości zlecenie do zastanowienia się, iakby papier robić można, ażeby żaden chemiczny sposób nie zatarł na nim pisma. Postrzeżono bowiem, iż wiele papieru z dawnym stępem, zatarłszy na nim pisno, sprzedawano.

Od początku roku bieżącego zaprowadzono w 21 portach i 8 innych miastach szkoły ieometryi i mechaniki dla rzemieślników wedle sposobu uczenia Barona Dupin. Dotąd uczęszczało do tych szkół 6350. wszelkiego gatunku rzemieślników, a do Kwietna będą jeszcze takowe szkody w 80 miastach zaprowadzone tak, iż Francya, która co do tego względu zostawała wstecz Szkocyi i Anglii, wkrótce może te kraje wyprzedzi.

Senator Kolumbiyski, Jenerał Narvaez powrócił tu z swej podróży do Anglii. Zabawi tu jeszcze czas iaki, w celu zapewne przysłuchania się sporom Izby deputowanych z królową bezwzględnie będzie rzecz o południowej Ameryce.

Pod opieką Arcybiskupa zawiązało się w Tours w r. z. towarzystwo do rozszerzenia dobrych książek. Dyrekcyja iego składa się z 5 członków, pomiędzy któremi 3 duchownych, a założona biblioteka liczy przeszło 2500 xiąg; liczba uczęszczających do niej czytelników wynosi do 800. W pobliskich miasteczkach będą także biblioteczki założone.

Od kilku dni bawi w Bordeaux Krol Jr kesow. Jego Jrokeska Mość kazawszy się ochrzcić, przebył tam przez Nowyork z Francuzkin Missyonarzem, i ziedzie zapewne do Paryża. Nosić ma czerwoną kamizelkę, która należy do ubioru, który Ludwik XIV jednemu z iego przodków podarunku przesłał. Nie umie języka Francuzkiego i po krótkim zabawieniu we Francyi uda się prz z Hawr na powrót do swoich kraidów.

Z Madrytu d. 6 Lutego.

D. 9 b. m. Dwór przeniesie się do zimowego mieszkania w zamku Pardo, który oddawna Królowie Hiszpańscy nie zamieszkiwali.

Rada stanu wyrzekła znaczną większość przywrócenie Inkwizycyi; lecz Król nie bardzo był kontent zdanego mu o tem przez kommissyją rapportu, i kazał Radzie odpowiedzieć, aby bez wyraźnego iego rozkazu nie trudniła się przywróceniem Inkwizycyi i raczey ten czas na użyteczne ulepszenia obrocila. Dyplomatyczni Ajenci dwóch Mocarstw pierwszego rzędu przyłożyć się mieli do nakazującej tej odpowiedzi Króla.

Nuncyusz P piezki podał notę Ministrowi Xciu Infantado, w ktorej żąda, aby w tym roku podczas powszechnego Jubileuszu wszelkie zabawy przez 6 miesięcy były wstrzymane. Xłę Infantado przesłał to żądanie Radzie Kastylijskiej z dołożeniem jednak,

aby miała wzgląd na zwyczaj od 50 lat w tey mierze istniejący.

Wczoray w wieczór odebrał rząd doniesienia z Hawanny do 30 Grudnia zachodzące. Meksykańsko-Kolumbijska eskadra pod rozkazami Jenerała Sucre pokazać się miała przed Puerto-Rico, i w wodach Hawanny widzieć miano podobneż flotyllę. Jakoż podług listu pod d. 26 Grudnia z Hawanny wyszła z Ferrolu wyprawa nie popłynęła, iak miała przeznaczenie, z obawy wojennych Meksykańskich lub Kolumbijskich okrętów około Puerto-Rico i przez kanał Viejo, ale daleką drogą około przylądków Catuche, San Anton i Suda de la Tortuia.

Przez Londyn nadeszła tu wiadomość o przybyciu do Manilli fregaty Vittoria. Znajdujący się na tey fregacie mianowany tey wyspy wielkorządcą P. Ricafort, donosi, iż na tey osadzie nayspełniejsza panuje spokojność.

Obraz wystawiający wyjazd Króla z Kadyxu, który J. K. M. tanczney władzy w podarunku przesłał, został od niey z nawiększą radością przyjęty.

Trzy pułki przeznaczone do Hawanny wyruszyły dnia 2 b. m. z Sewilli do Kadyxu.

Z Londynu d. 14 lutego.

Dnia 11 pojechał P. Canning do J. K. Mci do Windsoru, a nazajutrz miał naradę z Hr. Liwerpool.

Do Posła Rossyyskiego Hr. Liwen przybiegł dnia 10 goniec z Petersburga, a w wieczor dnia tegoż udał się ztąd goniec gabinetowy Meates tamże.

Mówią, iż rząd dla wsparcia stanu handlowego wydać chce na towary za 5 mil. Fz. rewersow skarbowych.

W Macclesfield znajdować się ma do 20,000 robotników bez chleba,

Rząd Haitański zakłada bank narodowy. Wyspa S. Tomasza utraciła wiele z dawney swey wziętości od czasu iak utworzyła się żegluga do południowej Ameryki.

Na końcu Grudnia r. z. pierwsi Szkotcy osadnicy w liczbie 250, przybyli do La Guaira. Osadzonemi będą na zdrowey ziemi między La Guaira i Karakas. Na ich przyjęcie poczynione były naylepsze przygotowania. Tutejsze towarzystwo do zaprowadzenia osad w Kolumbii i Buenos-Ayres stara się także o założenie szkół.

Gazeta *Public Ledger* udziela wiadomość iako pewną, że Angliia za zezwoleniem wszystkich lądowych Mocarstw przyjęła protektorat nad skonfederowanemi Greckimi krajami, i że Lord naczelny Kommissarz wysp Jońskich przybierze wkrótce w imieniu N. Króla Angielskiego znamie opiekuna niepodległości Grecyi.

Podług Gazety Meksykańskiej Kongres utworzył port Huazacualco dla handlu podbrzeżnego, a od 8 Października ma także bydź otwartym dla handlu zagranicznego. Wiadomość ta jest dla tego ważną, iż rzeka Huazacualco przeznaczoną jest przez rząd Meksykański na połączenie przez kanał obu Oceanow.

— Dnia 17 —

W Izbie niższej Parlamentu zachodzą od kilku dni ważne spory względem przywilejow banku i krążenia pieniędzy, a mianowicie o cofnieniu z biegu mniejszey wartości biletow bankowych aż do 5 funtow szterlingow do r. 1829; lecz do dnia dzisiejszego nic ieszcze w tey mierze nie uchwalono.

Onegday zjechał J. K. M. z Windsor do stolicy i dawał posłuchania, podczas których Poseł Bawarski, P. Otto złożył nowy

wierzytelny swoy list. Recorder Londyński złożył J. K. Mci rapport o zapadłych w miesiącach Grudniu i Styczniu wyrokach na śmierć. W wieczor odiechał Monarcha na powrot do Windsor.

P. Canning miał wczoray naradę z Kancelrzem skarbowem i Posłem połnocney Ameryki, P. Rufus King. Z pierwszym naradzał się także Hr. Liwerpol.

P. Marcial Zebadua mianowany iest Ministrem Rzpłtey środkowey Ameryki przy Dworze naszym, a P. Barbarena iego sekretarzem; oba są tu wkrótce spodziewanemi.

Gazeta *Times* twierdzi, iż Angliia proponie co do Grecyi, aby wyspy i Morea ogłoszonemi były konstytucyyną Monarchiłą pod Rejentem, któryby z żadnem z większych Mocarstw nie był z powinowacony, i całość nowego tego kraju zaręczyć mają Angliia, Austryia i Rossyia, iako naybliższe chrześcijańskie Kraie. — Podług teyże Gazety P. Stuart iest z Brazylii odwołany.

Nowa Rzeplita Bolivar składa się podług Gazety Bogotayskiej z 6 prowincyy: La Paz, Potosi, Cochamba, Oruro, Chiguizaca i Santa Cruz. Posiada przeszło milion mieszkańców, a dochody iey wynoszą rocznie do 2,023,008 piastrow. Stolica iey wyrokiem rządu nazwana iest Sukre.

Lizbony d. 31 Stycznia.

(Z Dziennika Konstytucyonisty.)

Przed kilku dniami zawinęły tu okręt Palmeira wyszły przed 85 dniami z Fernambuku i bryg wyszły dnia 12 b. m. z Rio-Janeiro. Okręt Palmeira przywiozł listy, które nie naylepiey wystawiają polityczne położenie Fernambuku. Znanie przed kilku laty zdarzenia zostawiły tam głębokie ślady, do których przydać potrzeba, iż uroczyste przyzwanie zwołania jnarodowego Kongressu

dotąd nie nastąpiło. Bryg przywiozł rządowi, iak mówią, wielkiey wagi pisma. Nagły wyjazd P. Stuart z Rio-Janeiro zrzucił tam nieukontentowanie. Obawiają się, aby rozpoczęta wojna z Buenos-Ayres nie wzruszyła wszystkich Rzeczypospolitych południowey Ameryki przeciw Brazylii.

Z Hagi d. 18 Lutego

Izba druga Stanow jeneralnych przyjęła d. 14 b. m. ostatni tytuł pierwszej części Kodexu handlowego, i d. 17 rozpoczęła roztrząsanie 2giey części.

W Amsterdamie znaczny dom kupiecki zaprzestał wypłat, i wszystkie rządowe papiery spadają w tem mieyscu.

Na wezwanie rządu zaciąga się wielu ochotników do służby w zamorskich naszych prowincyiach.

Gazeta Wyrocznia Bruxelska twierdzi, iż zakon Maltanski dokłada w Paryżu wszystkich starań dla otrzymania wynagrodzenia za utratę Malty i zwrocił swoje widoki na piękną wyspę Cypru.

Lord Cochrane, który ciągle w Bruxelli bawi, miał oświadczyć, iż w ten czas tylko uda się do Grecyi, gdy związek przyjaciół Greków dostawi mu 3 wielkie fregaty.

W Rotterdamie umiera niestety wiele ieszcze dzieci na ospę naturalną.

W Zalthommel 3 żydowskie rodziny z 11 dorosłemi i 10 małemi dziećmi przyjęły Religiią chrześcijańską.

Dnia 16 b. m. odprawiło się w Bruxelli żałobne nabożeństwo za zmarłego Malarza Dawid. Dla wystawienia mu nagrobku wydała kommissyia, na ktorey czele znayduie się Malarz Odevaere, wezwanie do składki.

DODATEK

DO N^{ro} 19.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 5 MARCA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° 12.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Luty go	cali lin:	stopnie	stop:			
7	27 4, 854	† 1. 1	86	Połud: Ws: Słaby	Pochmurno	
28. 12	" 4, 502	† 1. 7	100	" Mocny	"	Snieg
3.	" 4, 220	† 3. 4	91	" "	Słońce z Chmur:	
9	" 5, 503	† 1. 3	100	" "	Pochmurno	Snieg
Ma- rzec 7	27 7, 762	† 0. 6	100	Połud: Słaby	Pochmurno	
12	" 8, 199	† 2. 6	82	Połud: Ws: Słaby	Chmury	
1. 3	" 8, 510	† 2. 5	76	" " " "	Słońce z Chmur:	
9	" 8, 665	† 0. 3	100	" " "	Pogoda	
7	27 8, 843	— 1. 0	100	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
2. 12	" 8, 815	† 3. 2	100	" " "	"	
3	" 8, 825	† 4. 0	89	" " "	"	
9	" 8, 660	† 0. 7	100	" " "	"	
7	27 8, 775	— 0. 3	100	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
3. 12	" 8, 745	† 3. 7	89	" " "	"	
3	" 8, 386	† 4. 4	86	" " "	"	
9	" 8, 420	† 0. 8	100	" " "	"	

Max: Weisse, Dyrek: Obs.

Z Rzymu d. 4 Lutego.

Handlowe stosunki między krajem Ko-
ścielnem i Neapolem zdają się przerywać;

ostatni zabronić chce, iak słyhać, nietylko
niektórym rękodziółom Rzymskim ale i rol-
niczom płodom wniýsćia do swoich krajów.

Gdy od roku liczba wskazanych na pu-

bliczne roboty bardzo się pomnożyła, przeto postanowił rząd użyć ich w części do okopania Foru i Poinanom, a zwłaszcza przytykającej do niego *Via sacra*. Od 23 z. m. pracuje tam 80 takowych więźniów.

Zimno ciągle tu jeszcze trwa; co noc bywają mocne mrozy, chociaż niekiedy po południu bywa parę godzin ciepła. Około Genui miały wszystkie cytrynowe i pomarańczowe drzewa wymarznąć; w Lewancie lękają się o oliwne lasy, które ciągną się po nadbrzeżu morskiem.

D. 30 Grudnia na teatrze w Korfu wystawiona była *Antygona* Sofoklesa na nowogrecki język przełożona. Dochód z tego wystawienia przeznaczony był dla ubogich. — D. 1 z. m. nadeszła tam z Nauplii wiadomość, że Jenerał Rossarol (Neapolitańczyk) umarł tam na zgnięną gorączkę. Z tegoż miasta donoszą, że Ibrahim Basza, Kapitan Basza i Rumili Valessi połączyli swe siły pod Missolongą. Usypano już baterię na 44 wielkich dział dla bombardowania tej twierdzy. Druga główna kwatera Ibrahima Paszy, licząca 14 do 15,000 ludzi, znajduje się na owinie Lepantu.

Od granic Tureckich d. 7 Lutego.

W Tryeście odebrano prosto z Korfu doniesienia do 25 Stycznia. Ponawiają one dawniejsze wieści o zdobyciu napowrót Trypolizy przez Kolokotroniego, i dodają: że Ibrahim Basza po tej i poniesionej pod Missolongi klęsce powrócił z Patras do Nawarynu. Kolokotroni po wzięciu Trypolizy udał się przeciw Modenowi w zamiarze opanowania

tej twierdzy. Missolongi ma być od strony wody zupełnie wolne.

Sprawa Greków, iak się zdaie, wzięła w ostatnich czasach pomyślny obrot, i iako wypadek dotychczasowych natężeń przytoczyć można, iż zimowa kampania mało im przadziła szkody. Nikitas trzyma zawsze jeszcze osadzone międzymorze. Ibrahim Basza myśli zawsze jeszcze o zdobyciu szturmem Missolongi; lecz ustawiczna obecność Greckiej floty niedaleko Missolongi przeszkadza zawsze działaniom Muzułmanów, a Kapitan Basza nie chce narażać się na nową bitwę, ponieważ w dotychczasowych zawsze znaczną poniosł stratę. Ibrahim nadaremnie wzywa Kosreb Baszę, zawsze on jest nieporuszonym Albańczykowie, których Reschid Basza niedawno zebrał, uciekając na nowo kupani i nich niezdola wstrzymać. Mowią o przybyciu do Patras pełnomocników Tureckich; lecz pewnie nic niewskazują.

Teatr Narodowy.

W Niedzielę to jest dnia 5 Marca 1826 r. na rozpoczęcie abonamentu Mca Marca b. r. daną będzie Wielką Komieczna Opera nigdy tu niewidziana z francuskiego P. Etienne przełożona przez Woy: Pękalskiego, z muzyką sławnego Nicolo Isouard Maliańczyka w 3. aktach: *Huury* (Joconde) czyli *Ubiegający się za Awanturkami*.

We środę zaś, to jest dnia 8 b. m., na benefis Maryi Fiszerowey, daną będzie Wielka wcale nowa nigdy tu niewidziana Trajedyja w 4 aktach, napisana w niemieckim języku przez P. Adolfa Müllner przełożona na język Polski: *Wina*, czyli *Augo Hrubia Grindur*. Na zakończenie widowiska, daną będzie Szarada podzielona na 3 oddziały, czyli *Obrazy* pod tytułem: *Saraceny*.

U W I A D O M I E N I E.

Będąc od lat dwudziestu kilku znany iako obywatel Krakowski i fabrykant wyrobów miedzianych w różnych naczyniach, a osobliwie z wydoskonalenia naczeń gorzalczanych,

jak dowodzi przez Gazetę JW. Potmann, Prezes Sądów Szlacheckich Lwowskich, któremu w dobrach jego, Dwory zwanemi pod Oświęcimm, poprawilem maszynę parową, która bezpiecznie i z łatwością działa, jak dowodzi Dziełko wydane roku 1811 pod nazwiskiem: *Vollständige Abhandlung über die Methode den Brandwein mittelst einer Dampfmaschine zu destilliren*. Gdy rzeczona maszyna do tej doskonałości doprowadziłem, kazał mi zrobić takąż na małą skalę dla Teresiańskiej rycerskiej Akademii w Wiedniu, która dla dania opinii Professorowi chemii Janowi Nep: Faszinger posłana została. Po takowem ogłoszeniu JW. Hrabia Pawłowski w Cyrkule Żółkiewskim wezwał mnie do zrobienia takiejże maszyny i do urządzenia jego Gorzelnii, co także przez Gazetę Lwowską ogłosił (jak dodatek do Gazety Krakowskiej do Nru 27 r. 1813 dowodzi) w wyrazach: że znany Kotlarz Krakowski, który przez pierwsze we Dworach przedsięwzięte roboty nabył dostatecznego doświadczenia i z zdatnością swą miłość ku sztuce łączy. Roku 1814 robiłem takową maszynę JW. Hrabie Mu Morskiemu, a później JW. Hrabie Ostrowskiemu, W. Rotkiewiczowi (który także przez Gazetę moją zręczność ogłosił), JW. Pruszkowi pod Płockiem, i wielu innym Obywatelom. Jakkolwiek ta maszyna w owych czasach była najlepszą, iednak żaden z Kotlarzy nie odważył się iey robić. Później nastąpiły rozmaite wynalazki w garcach, które starałem się zawsze jak najdokładniej wydoskonalić, i z korzyścią dla właścicieli gorzelniow przez znanomość meą sztuki tak teorycznie, iako i praktycznie do skutku doprowadzić, iak dodatek do Gazety Krakowskiej do Nru 31 r. 1817 opiewa. W r. 1823 wezwany byłem przez Obywatelów Królestwa Polskiego do urządzenia gorzelniów i robienia garców; najpierwszą urządziłem w Pilicy, w dobrach Prusko-Bankowych, na żądanie W. Grechta, Konsyliarza Kr. Pruskiego. Urządzenie w ten sposób gorzelni jest tak doskonałe, iż każdemu wydatkowi z korzyścią odpowie: wyrabia się bowiem z 18 korcy ziemniaków, 2 korcy mąki, $\frac{1}{3}$ części słołu ięczmiennego, $\frac{1}{3}$ żytnego, $\frac{1}{3}$ żyta w ogóle 84 garcy wódki szumowki 6 $\frac{1}{2}$ stopni Magiera, gdy ostygnie trzymającey. Niechcąc obciążać Czytelnika wymienieniem wszystkich gorzelni, które podczas moiego w Królestwie Polskiem bawienia urządziłem, namienię tylko, iż w urządzoney przezemnie gorzelni w dobrach JW. Czacki, Starościny Nowogrodzkiej, Szczekocinach, bierze się z 16 korcy ziemniaków, 1 korca słołu ięczmiennego i $\frac{1}{2}$ korca mąki żytney 76 do 80 garcy czystey i dobrej bez żadnego nieprzyjemnego odoru szumowki, aczem może się każdy przekonać z tygodniowych raportów, które JW. Czacka regularnie odbiera. Urządzenie tej gorzelni jest następujące: w pierwszym oddziale osadzone są garce, a wódka odbiera się w przyległym magazynie; w drugim stoją kadki roboczone dla rowney fermentacyi; w trzecim zaciera się robota w iednem naczemiu stosownie do ilości produktów, z których ma być wódka pędzona. Gdy całe kwantum jest doskonale zatarte, rozrzuca się w ten sam naczem naczem robota wodą zimną do pewney temperatury, dodaje się drożdży lub inney kompozycyi, dla sprawienia fermentacyi winney, potem spuszcza się robota rynną do kadek będących w oddzielney izbie (nazwaną izbą fermentacyyną), tam zostawia się do swej dojrzałości, aby zdatną była do nabicia w garniec. Cała zasada gorzelniiana zawisła od dobrze uprawioney roboty i należytey fermentacyi, bo garce nie są naczemiem wydawczem tylko pośpieszającym, skoro są dokładne i fundamentalnie zrobione. Takowe urządzenie gorzelni nietylko zapewnia dobry bior, ale nadto dla robotnika jest wielką ulgą pracy, przy czem zachować należy największą czystość.

Osoby życzące mieć takowe urządzenie gorzelni raczą się do mnie zgłosić zamieszkałego tu w Krakowie w ulicy Floryjańskiej w własnym domu pod liczbą 513. W fabryce moiey dostać można wszelkiego gatunku roboty Kotlarskiej, iako to: maszyn różnego rodzaju, sikawek ogniowych najdokładney zrobionych, maszyn hydraulicznych, wodociągów tak do zimney, iako i wrzącey wody; słowem wszelkiego rodzaju wynalazków do mey sztuki należących, w czem za dokładność i czystość roboty ręczę. Mam także ukończoną maszynę Pistoriusza, tudzież garniec Storch'a przezemnie poprawiony w modelu do Wiednia. Jest to z wszystkich wynalazków, najlepszy, bo każdy dobry Gorzelnik wnet się z nim o-
poznac potrafi.

Józef Kossowski,
Mech: i Fab; wyrobów miedzianych.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Podaje do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 10 Lutego r. b. Nro 510 w biorze Wydziału w dniu 20 Marca r. b. od godziny 10 z rana przewidziana będzie Licytacja Publiczna Entrepryzy dostawy papieru gładkiego pod stępel Krujowy na cały rok to jest: od dnia 1 Czerwca r. b. do końca Maja 1827 r. Ilość papieru potrzebnego i ceny pierwszego wywołania są następujące:

1. Białego papieru ryż	5	po	Złp:	18.	gr:	24.
2. Szarego większego ryż	100	—	—	13.	—	4.
3. Szarego mniejszego ryż	5	—	—	5.	—	14.
4. Białego na Paszporta ryż	16	—	—	21.	—	—

Kto za najniższą cenę dostawy poleymie się, temu Entrepryza przyznana zostanie. Vadium wynosi Złp. 177 gr. 2. Jne Warunki są każdego czasu w Wydziale do przejrzenia, a oprócz tego przed samą licytacją czytane będą. Zyczący sobie tej Entrepryzy zechcą na terminie znajdować się zaopatrzeni w vadium. — W Krakowie dnia 20 Lutego 1826 roku.

Wasserab.

Gadomski, S. W.

W dniu 10 Marca 1826 r. o godzinie 11 ranney, w Krakowie przy Ulicy Szpitalney w przecznicy, w drodze Exekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna licytacja na wydzierżawienie przychodów z Izb czterech, w Kamienicy przy ulicy Szpitalney pod L. 595 położoney, na rok ieden od 1 Kwietnia 1826 r. do podobnegoż dnia i Miesiąca w roku 1827, warunki tej dzierżawy przed rozpoczęciem licytacji odczytane zostaną. Chęć zatym licytować mających podpisany na czas i miejsce oznaczone zaprasza. — W Krakowie d. 27 Lutego 1826 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd:

W dnin 7 Marca r. b. o godzinie 9 zrana w Krakowie za nową bramą na Targowisku była rogatego odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowej Licytacja zatradowanych, krow, cieląt, trzody, o godzinie zaś 12tej na targowisku końskim czterech koni roboczych.

Jtem tegoż dnia o godzinie 3 popołudniu w Sukiennicach sprzedane będą ruchomości iako to: komoda, szaffa, kanapa z krzeselkami, zwierciadło &c. Chęć licytowania mających zaprasza się z gotowemi pieniędzmi. — W Krakowie d. 28 Lutego 1826 roku.

Henr: Salomoński, Kom: Sąd:

W Kleparzu na końskim targu w dniu Wtorkowym 7go Marca b. r. o godzinie 10tej ranney para klacz z ubiorem przez publiczną licytacją w drodze exekucyi Sądowej za gotową zapłatę sprzedaną zostanie. — W Krakowie dnia 4 Marca 1826 r.

Skorczyński, Kom: Sąd.

Sędzia Trybunału I. Instancyi Rzeczypospolitey Krakowskiej, Kommissarz upadłej masy Staroz: Markusa Reisfelda. Wzywa ninieyszym Wierzycieli upadłej masy Staroz: Markusa Reisfelda w myśl art: 40 i 41 Księgi III Kodexu Handlowego, a mianowicie: 1) Schraibera w Wrocławiu. 2) Henryka Sachstamże. 3) Bergmanow tamże. 4) Koytsch tamże. 5) Masę Ludwika Maiera tamże. 6) Adlera w Krakowie. 7) Gotczla Rakower tamże. 8) Jakoba Hochgeltera tamże. 9) Izraela Bermana tamże. 10) Franciszka Hahna tamże. 11) Moyżesza Herszli tamże. 12) Jozefa Mondscheina tamże. 13) Leybla Waicenblum tamże. 14) Leybla Jurowicza tamże. 15) Koster w Wiedniu. 16) Steinwaltera tamże. 17) Görnera tamże. 18) Woigta tamże. 19) Karola Schayera tamże i 20) Wostry w Tryeście, nakoniec wszelkich innych niewiadomych, a mogących się znajdować Wierzycieli, ażeby stosownie do art: 42 powołanego prawa, osobiście lub przez pełnomocników zgromadzili się w dniu 20 Marca r. b. o godzinie 10tej z rana w Domu Władz Sądowych przy Kościele Sgo Piotra stojącym w Sali Andencyjonalney Trybunału w Wydziale IIgim, a to w celu podania w myśl dalszego przepisu prawa Art: 44 potroynne listy mogące być potrzebne liczby Syndyków tymczasowych mających być przez Trybunał mianowanych, którzyby daley podług Rozdziału VII. wspomnioney Księgi Kodexu Handlowego postępować mogli.

W Krakowie dnia 27 Lutego 1826 roku.

T. Krzyżanowski, Sędzia Tryb: